

# Miscellanea.

---

## Привилеї м. Миколаєва над Дністром.

В міському архіві місточка Миколаєва переховують ся привилеї королів Жиґимонта III, Михайла й Станіслава-Авґуста; перші дві, сильно знищені, містять ся зрештою в останнім, що potwierджує всі привилеї місточка і заховав ся досить добре; крім того є привилей цїсаря Франца, на пергамені, як і ті королівські, захований зовсім добре. Є ще три книги: *Coriae documentorum ecclesiae parochialis Mikołajovien.*, з сильно знищеними краями, книга засудів міського суду з рр. 1739—1745 і велика книга цивільних справ (завіщань, контрактів і т. и.) з рр. 1749—1797 (1426 стор.).

З привилеїв виймаємо з грамоти Станіслава-Авґуста грамоту Яна Казимира з уміщеними в ній грамотами Жиґимонта III, Юрія Мнішка і Жиґимонта-Авґуста.<sup>1)</sup> Ся грамота була потім переписана в грамоті кор. Михайла 15/X. 1671, potwierджена кор. Авґустом II 13/VII. 1720, Авґустом III 6/VII. 1748 і нарешті Станіславом-Авґустом 6/X. 1766. З огляду що сї potwierдження не мають в собі нічого цікавого, взагалі повторяють тільки звичайні канцелярийні фрази, ми їх онукаємо; рівнож скорочуємо титули й імена свідків, як менше інтересні.

В грамоті Жиґимонта III, котру низше подаємо, виписано попереду грамоту Мнішка, а потім Жиґимонта-Авґуста, але в дійсности ся остання була старша, а Мнішкова видана по ній (по 1590 р.).

---

<sup>1)</sup> Ся грамота облятована в книгах гродських львівських Леор. С. 417 с. 2045—2063; на підставі сеї обляти поправляємо деякі писарські помилки. *Ред.*

Joannes Casimirus Dei gratia rex Poloniae etc. Significamus praesentibus literis nostris quorum interest universis et singulis, productas coram nobis fuisse literas binas in pargameno et papyro scriptas, primas ex castro inferiori Leopoliensi authentice millesimo sexcentesimo quinquagesimo emanatas, continentes in se jura et privilegia oppidi Mikolaioviensis, sanas, salvas, illaesas omnique suspicionis nota carentes, secundas in pargameno scriptas, manu serenissimi olim Vladislai quarti fratris et antecessoris nostri subscriptas, continentes in se confirmationem omnium jurium et privilegiorum oppido Mikolaioviensi servientium, quae etsi per rabiem rebellium Cosacorum Zaporoviensium Tartarorumque eis iunctorum laceratae, sigillo privatae et illegibiles, tamen nulli suspicioni obnoxiae, supplicaruntque nobis famati Fedor Łukaszewicz proconsul, Martinus Górski consul et Ambrosius Dimitrowski civis nomine suo et totius comunitatis oppidi nostri Mikolaioviensis, ut eadem literas autoritate nostra regia innovare, approbare, confirmare, roborare et ratificare dignemur; quarum literarum tenor de verbo ad verbum sequitur talis:

Actum in castro Inferiori Leopoliensi feria quinta post festum conversionis s. Pauli apli proximo anno Domini millesimo sexcentesimo quinquagesimo. Ad officium et acta praesentia castrensia capitaneus leopoliensis personaliter veniens famatus Stanislaus Doleator proconsul oppidi s-ae r-ae m-tis Mikolaioviensis praemissa solenni protestatione cum manifestatione ratione per rebelles Cozacos et Scythas jurium, libertatum immunitatumque suarum in anno millesimo sexcentesimo quadragesimo octavo combussionis, lacerationis et direptionis, quod suo loco et tempore iuramento etiam comprobare cum suis concivibus paratus est, obtulit officio praesenti privilegia duo, unum serenissimi olim Sigismundi III regis Poloniae confirmationis ratione infrascriptorum oppidi Mikolaioviensis datae tenoris talis:

Sigismundus III Dei gratia rex Poloniae etc. Significamus praesentibus literis nostris quorum interest universis et singulis, oblatas nobis esse literas privilegii oppidanorum nostrorum mikolaioviensium, libertates certas et immunitates in se continentes, ex actis castren. leopoliens. authentice emanatas jamque antea a nobis approbatas, supplicatumque nobis, ut eadem literas, quod ipsis originale privilegium a Tartaris igitur exustum sit, autoritate nostra regia innovare dignemur, quarum quidem literarum tenor eiusmodi:

Actum in castro Inferiori Leopoliensi sabbatho post festum visitationis b-mae Virginis Mariae proximo anno D-ni millesimo quingentesimo nonagesimo sexto. Oblatum est privilegium pargameneum nomine et ex parte famatorum proconsulis, consulum, advocati, scabino-

rum ac totius communitatis civitatis Mikołajoviensis ipsis ad eorum immunitates et praerogativas certas ibidem specificatas servientes manibus propriis s. r. m-tis et Mathaei Post subscriptum et sigillo majoris cancellariae Regni obsignatum, quod officium suscepit et in acta sua inscribi, ut infra est, mandavit:

Sigismundus III Dei gratia rex Poloniae etc. Significamus praesentibus literis nostris quorum interest universis et singulis, productas nobis esse literas manu magnifici Georgii Mniszek de Magna Koneczyce palatini sandomiriensis, leopoliensis, samboriensis capitanei subscriptas, polonico idiomate scriptas sigilloque obsignatas, ordinationem certam oppidanorum nostrorum Mikołajoviensium, juxta quam pensiones et onera capitaneo praestare debent, aliasque res ad bonum regimen in oppido consumandum in se continentes, quas ut nos auctoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur, fuit nobis diligenter supplicatum. Quarum porro litterarum tenor de verbo ad verbum sequitur huiusmodi:

Obiasniając pierwszy przywilej od Zygmunta Augusta miastu naszemu Mikołaiowi dany, a potem przez Stefana Króla antecessora naszego konfirmowany, naznaczamy y dаемy na prozbę tychże mieszczan łanów trzydzieści y pięć, wszakże quantum in usu et possessione niżej opisanego gruntu przerzeczeni mieszczanie hucusque extiterunt y niederoguiąc nic gruntom wsi okolicznych circum circa przyległych, które się poczynają z uroczyszczami ich począwszy od Woytowskiego łanu za Dziurawego kamienia,<sup>1)</sup> idąc co nayprostelney od tego mieysca na górę rzekącą Lipa, przez gościniec, który idzie do miasteczka Mikołaiowa od Halicza śródkiem góry przerzeczoney Lipa, idąc aże do miedze, która przypadła na groblą paniey Chmurzyney, począwszy zasie od końca przedmieścia Mikołaiowa, którym idzie gościniec do Przemyśla, stanąwszy na konieczney ćwierci, którą Jan Stary trzyma, idąc miedzą krayną tą ćwiercią co nayprościcy, aże do gościńca, który idzie do Lwowa z miasteczka tegoż Mikołaiowa, gościńcem tym idąc aże do potoka, który Tarandowym zowią,<sup>2)</sup> ku wsi Dębnicy,<sup>3)</sup> tym poto-

<sup>1)</sup> „Діравий Камень“ стоїть іще досіль у миколаївському лісі. Оповідають, що в ньому — себто в льоху, що йшов під ним землею мило, ховалися міщани перед Татарами та Турками. Нині льох сей присипаний; що був колись, на се вказує оповідане мого пок. діда, котрий казав, що як був ще парубком, то лавив у льох сей і найшов турецьку шаблюку і кілька ложок.

<sup>2)</sup> Нині Тарандового потоку нема; на місце його показує жерело (коло дому для сиріт гр. Ст. Скарбка), з котрого води утворено став.

<sup>3)</sup> Мабуть теперішній хутір пок. гр. Ст. Скарбка.

kiem idąc co nayprościej aż do potoka Trzcianca, do którego to łąny mieyskie przypadły y które iuż tymże mieszczanom są puszczone wzdłuż. Z których to łąnów, a mianowicie z każdej ćwierci łąnowej zosobna powinni będą tak mieszczenie, iako też przedmieszczanie dawać na każde święto s. Marcina czynszu albo soszu na każdy rok po groszy sześciu, z ulicznych domów rynkowych po groszy dwa, z folwarków po groszy cztery. Co się dotyczy targowego, które się rozumieć ma od tego, który co na targ przywiezie, od wszelakich rzeczy, to do dworu naszego albo raczey dzierzawcy naszemu należeć będzie, okrom tego co od półmiarkow przy mierzaniu zboż przychodzić będzie — to miastu należeć ma. Daiemy y pozwalamy wolne pastwiska, tak dla dobytku iakoteż y świni u lesiech naszych drohowiskich y szerzeckich, które iednak pastwistka bez szkod czynienia bydź mają; a gdy się zer zrodzi, tedy ci mieszczenie y przedmieszczanie będą powinni dawać od każdej świni po groszy dwa, a od pułświnka po groszu iednemu, od prosiąt małych nic nie powinni dawać, ani też od tej świni, która nie będzie w lesiech na tym zerze. A iż też za przodkow naszych dane im dwa jarmarki roczne, pierwszy na święto przemienienia Pana a Zbawiciela naszego, które w Rusi świętym Spasem zowią, drugi jarmark na nowe lato, a targ osobliwie w każdym tygodniu we wtorek ustanowionym był, tedy my na prozbę tychże poddanych naszych, przychylając się zwyczajowi, który tam iest, ten który był na święto przemienienia pańskiego przekładamy na dzień chwalebnego wniebowstąpienia pańskiego, drugi, który byłznaczony na nowe lato, ten w mocy zostawujemy, targi zaś w każdym tygodniu, które były we wtorek, przychylając się zwyczajowi terażniejszemu, przekładamy na poniedziałek. Daiemy też y pozwalamy za prozbą tychże mieszczan jarmark tenże dla prętszego ich zapomnożenia, które odprawować będą na dzień narodzenia panny Maryi roku każdego porządkiem takim, iako y drugie jarmarki, a wszakże tak iako by to było okrom bezprawia miast y miasteczek ynszych okolicznie będących. A iż też słodowni, browarow, palenia gorzałek są w używaniu tych poddanych naszych, tedy to wszystko w używaniu tych ma bydź, z tym jednak dokładem, że to co postąpili za miary słodowe, piwne y gorzalczane, a mianowicie na każdy rok w piątek po przewodney niedzieli burmistrz z raycami miasteczka tego po zll. trzysta, tedy to nam albo possessorom naszym, na ten czas y potym będącym, oddawać powinni będą. Daiemy też y pozwalamy tymże poddanym naszym wolne melcie słodow piwnych y gorzalczanych we wszystkich młynach naszych w kluczu Drohowiskim będących; względem tego nie będą powinni nic więcey dawać, ieno po groszy cztery od słodu każdego młynarzowi temu, u którego młynie mlec będą.

A co się mlewa tknie ziarna inszego, tedy także mają mleć w młynach drohowskich y miary zwykłe oddawać. A iż też w tym miasteczku naszym iest jatek sześć przez nie zbudowanych rzeźniczych, tedy tych sześć jatek sześć kamieni łoju topionego albo też sześć grzywien za każdy kamień nam albo possessorowi naszemu na rok każdy dawać powinni. Także też rzeźnicy natenczas na mieyską potrzebę daią z tych jatek po złotemu y po groszy sześciu, tedy przychylając się zwyczajowi, nie więcej nie powinni dawać, ieno po temu, iako teraz daią; wszakże tym rzeźnikom, gdy będą bić bydło albo świnie we dworze, według zwyczajui miast naszych inszych, zapłata im ma bydź. A iż też łaźnia, ratusz przez nie zbudowany, tedy pożytek z łaźni tey y z ratusza na sprawę miasta ma bydź, ktemu sól, maź, postronki, świece, co w ratuszu przedaia, także pożytek z postrzygacza, który tam w ratuszu mieszkać będzie, jatki chlebane, szewskie, ganczarskie, które teraz są y za czasem będą, także kramnice wszelakie — to wszystko na oprawę miasta naszego przerzeczonego należeć ma y będzie. Przychylając się nadto proźbie tychże mieszczan naszych, pozwalamy im w tym mieście mieć cechy wszystkie według miast inszych naszych wszelkiego rzemiosła, które to cechy, a mianowicie każdy cech z osobna in defectu więcej mężow nad sześć tedy y sześcią osobami cech może bydź sprawowan, okrom szewcow, których ma bydź w liczbie dwunastu; którym cechom wolno im będzie nieuczone do rzemiosła przyjmować, wyuczone wyzwać, przymianki dawać y na mistrostwo sławić, w rzemiosle szynkowym szynki podnosić, sztuki rzemiosła swego wyprawiać y pokazywać, według obyczaiu y porządku miasta Lwowa każdy cech ma się sprawować rzemiosła wszelkiego każdą swą sprawą y obyczaiem. Pozwalamy im też y tę moc daiemy, iż iesliby się dowiedzieli o stolarzu, albo o partaczu u kluczu naszym Drohowiskim, tymże cechom przerzeczonym miasta naszego wyżey mianowanego wolno będzie ze wszystką robotą zabrać, iako tego który nie iest w cechu, pospołu z robotą do więzienia wzięsc, ktorego iednak zabioru do dworu naszego dzierzawcy ma należeć połowica. Wszakże ci rzemieśnicy w tym mieście naszym będący powinni będą roboty wszelkie według zwyczajow miast naszych Grodka y Szczerca odprawować, którym według słuszności robota ich płacona od dzierzawców naszych bydź ma. Pozwalamy też tymże poddanym naszym spólnie z dzierzawcą naszym albo namiestnikiem jego wolno im będzie burmistrza z radą, wszystkie mężow wiary katolickiey spólnie y ruskiey, obywatelow miasteczka tamtego, ludzi mądre y baczne, albo też więc, iesliby tych nie było w mieście, ludzi wszelakich religii greckiey mądrych y bacznych wybrać y na ten urząd postanowić według zwyczajui inszych miast na-

szych; który mieszczenie obrani na urząd, także y insi mieszczenie y przedmieszczenie od wszelkich szarwarków, powozow, y robot dworskich, krom gwałtu wszelakiego, wolni bydź mają. Daiemy też y pozwalamy tymże poddanym naszym mieysca pewne na uroczysku, nazwanym Lukowinie dla wyczyszczenia na łąki za Dniestrem, które na tym mieyscu mają bydź wyniszczone, gdzie im przez dzierzawcę naszego będzie pokazane. Podwoły także poddani nasi odprawować będą na te mieysca, iako miasto nasze Szczerec natenczas odprawuie. Dani żadney od pszczoł, od owiec, ani od powołoszczyzny ci mieszczenie y przedmieszczenie dawać nie będą powinni, y owszem od tego wszystkiego mają bydź wolni czasy wiecznemi. A iż też słusna rzecz iest, aby z tego co osiedli nie tylko nam albo dzierzawcy naszemu, ale, quod supremum, powinność Panu Bogu była oddana, tedy na tychże poddanych naszych chętnym pozwoleniem ustanawiamy, aby plebanowi w przerzeczonym miasteczku Mikołajowie będącemu oddawali mesznego z każdej części łanowej żyta na rok każdy zosobna pułmiarek ieden, owsa drugi, lwowskiy miary, na święto s. Marcina, także każdy z nich po groszu iednemu stołowego od gospodarza swego, a komornika każdy po pułgroszu na dzień wielkanocny oddawać będzie powinien. Opatrując też, iż za wkorzeniem y rozrodeniem Żydów po miastach naszych większa szkoda niż pożytek y większe znędznienie, niż ubogacenie poddanych naszych pochodzi, tedy na proźbę tychże mieszczan naszych pozwalamy y postanawiamy, aby żaden Żyd w mieście naszym przerzeczonym Mikołajowie y na przedmieściach nie budował się, ani żadnego mieszkania nie miał y kupiectwa żadnego nie przywoził.<sup>1)</sup> Ja zezwalam, żeby według tych punktów ci mieszczenie z Mikołajowa ziednali sobie przywilej od króla imci. Jerzy Mniszek wojewoda sandomierski mpr.

cui suplicationi nos Sigismundus rex praeinominatus benigne annunendo praeinsertas literas omniaque in illis contenta et expressa (in quantum tamen de jure est et usus earum habetur) autoritate nostra regia approbandas, confirmandas et ratificandas esse duximus approbamusque, confirmamus et ratificamus hisce literis nostris easque robur suum debitum obtinere semper volumus, atque in eius rei fidem prasentes manu nostra subscriptas sigillo regni obsignari iussimus. Datt. Varsaviae in conventu regni generali die secunda mensis maii anno Domini millessimo quingentesimo nonagesimo sexto, regnorum nostrorum — Poloniae nono, Sveciae vero anno III. Sigismundus Rex. Mathias Post.

---

<sup>1)</sup> Доперва 20 кілька літ тому назад, купив собі перший дім в Миколаєві Жид Бореш Остерн, і то на ім'я посесора гр. Скарбка Богуша.

Alexander Zaleski vicecapitaneus et iudex castren. leopolien. ex actis castrensibus leopoliensibus extradid. Correxerit Zurakowski.

cui supplicationi benique annunendo easdem literas renovandas esse duximus, ut quidem autoritate nostra regia renovamus praesen., volentes vim et robur originalis privilegii, in quantum iuri communi non repugnat, habere. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri iussimus. Datum Varsaviae die mensis iunii anno Domini millesimo sexcentesimo vigesimo nono, regnorum nostrorum Poloniae quadragesimo secundo, Sveciae trigesimo octavo. Sigismundus Rex. Paulus Kołodzki.

Aliud vero olim Sigismundi Augusti ratione infrascriptorum datum, cuius tenor talis:

W imie pańskie. Amen. Ku wieczney pamięci. Gdyż wszelkie sprawy ludzkie za czasem y dawnością były by zapomniane, gdzieby pismem, iako pewnym wszystkim rzeczy y dzieiów ludzkich świadectwem nie byłyby obwarowane, przeto my Zygmunt August z łaski bożej król polski etc., oznajmujemy tym listem naszym wszystkim wobec y każdemu zosobna tak nieniejszego iako y na potym będącego wieku ludzom, którym ieno wiedzieć należeć będzie, iż my, życząc to sobie y rzpltey naszej, aby nam y skarbowi rzpltey koron. zawsze pożyczkow y dochodow przybywało, za daniem dostateczney sprawy urodz. Mikołaja Tarła z Czekarzewicz chorążego sandomirskiego, dworzanina y sekretarza naszego, który od nas wieś naszą króleską Drohowisz, we Lwowskiej ziemi leżącą, do żywóta swego dzierzy, umyśliwszy temu to urodzonemu Mikołajowi Tarłowi dać tę moc y władzę, aby on na gruncie tey to przerzeczonej wsi naszej Drohowisza, nad Głębokim Potokiem<sup>1)</sup> miasteczko, które nam Mikołajow przezwiskiem nazwane mieć chcemy, na nowym korzeniu posadzić mógł, iakoż mu daimy tę moc ninieyszem listem naszym. A temu miasteczku Mikołajow nazwanemu daimy y podaimy prawo niemieckie, które magdeburskie zowią, aby tego prawa niemieckiego na wieczne czasy używało, y oddalamy od tego miasteczka y od tych wszystkich, którzy w tym miasteczku mieszkać będą, wszystkie prawa polskie, obyczaje y zwyczaje wszystkie, które prawo niemieckie nie przyimuie, wyimuiąc i wyzwalaiać wszystkie mieszczany y przedmieszczany, którzy tam mieszkać będą, od wszelakiey władzy, iurisdikcyi y zwierzchności wszystkich wobec y każdego

---

<sup>1)</sup> Глибокого Потока тепер нема; є лише сліди: жерело в лісі тав. „Кернички“, провали і вулиця „Болонє“ (ціла піскуваста), що під часи нагального дощу дуже добре імітує Венецію.

zosobna woiewodow, kasztelanow, starostow, dzierzawcow, burgrabiow, podkomorzich, sędziow, podsędkow, woźnych y inszych dignitarzow królestwa naszego, tym sposobem, yże nie przed niemi albo przed którkolwiek z nich o przewinienie albo o występki wszelakie tak n.ale iako y wielkie, to iest o złodzieistwo y mężoboystwo, odsieczenie członkow y insze sprosnieysze występki przypozwani naymniey odpowiadać, ani żadnych win płacić nie będą winni, ale tylko przed woytem swoim, a woyt na ten czas będący przed wyżey mianowanym urodzonym Mikołajem Tarłem wiecznym dzierzawcą naszym, y potym przed innemi tegoż miasteczka Mikołajowa dzierzawcami naszymi, nie inaczey iedno prawem niemieckim na się żałuiąc. odpowiedzieć będą powinni, któremu tedy woytowi natenczas będącemu we wszystkich przerzeczonych występkach głównych y którychkolwiek inszych sędzić, na śmierć skazować, karać, ścinać zupełną moc y wszelaką możność daiemy, tak iakoto prawo niemieckie we wszystkich swoich punktach, klauzulach y artykułach zachowywa. Nadto ieszcze chcąc mieszczany y przedmieszczany tego miasteczka Mikołajowa obfitszą łaską naszą opatrzyć, w tymże miasteczku dwa jarmarki roczne, pierwszy na święto przemienienia Pana y Zbawiciela naszego, które w Rusi zowią s. Spasem, drugi jarmark na nowe lato, a targ osobliwy w każdym tygodniu we wtorek ustanawiamy y naznaczamy przez ten przywiley nasz, podawiając też możność przerzeczonym mieszczanom y przedmieszczanom tegoż miasteczka jarmarki roczne i targi tygodniowe dniow y czasow wyżey mianowanych obyczajami inszych miast y miasteczek królestwa naszego czynić, obchodzić y sprawować; także wszyscy ludzie oboiey płci któregokolwiek stanu będą mogli iezdzić do tego to miasteczka na jarmarki przerzeczzone różne y na targi tygodniowe na czas mianowany dla przedawania y kupowania, rzeczy za rzeczy y kupią za kupią mieniać y insze rozmaite kupiectwa sprawować, a w przychodzeniu y odiezdzeniu naszej y potomków naszych bezpieczeństwa y wolności mają zażywać y z niey się weselić (wyiawszy, by takowi byli, których prawa y ustawy chować y szczić nie dopuszczają y którym obcowania między uczciwemi ludźmi słusznie są zabronione). Ażeby tym chętniey ludzie do przerzeczonego Mikołajowa miasteczka y tym prędzey się schodzili, a tam sobie siedliska y mieszkania, także domostwa budować y rozszerzać mogli, daliśmy y darowali, iakoż daruiemy y daiemy wszystkim, którzy ieno tam poczną mieszkać y osiadać, tak mieszczanom iako y przedmieszczanom wolność od tego czasu do dwudziestu lat wykonanych, któremu od wszystkich podatków mieyskich także y od poborow naszych y inszych wszelakich mieyskich, które iednak teraz są dla naszej y rzpltey polrzeby uchwalone y ustanowione y które



na potym będą ustawione y uchwalone, toż od targowego w mieście i miasteczkach którychkolwiek y od wszelkiej płacy mostowego aż od tego lata dotąd, póki nie wynidą te dwadzieścia lat, wolność tę, wycinając podatek czopowy, do wyjścia roku tylko iednego, a to też wobec y każdemu zosobna starostom naszym y podstarościom oznaymujemy y rozkazujemy, aby przereczone mieszczany Mikołajowskie w takowej wolności przez nas im daney do wyjścia y wykonania lat wyżey opisanych zachowali, y aby byli zachowani, tego przestrzegali y od nich żadnych poborów, podatków pospolitych, ani targowego, mostowego, ani myta starego, prócz nowych, nie wyciągali y żadnemu wyciągać nie dopuszczali, a gdy dwadzieścia lat wynidą, mieszczanie y przedm. tego miasteczka Mikołajowa przereczone myta, mostowe, targowe, grobelne na wszystkich mieyscach także płacić będą, iakie insze miasta i miasteczka w okoliczności będące płacić zwykłe. A iż za daniem sprawy wyżey mianowanego urodzonego Mikołaja Tarła to miasteczko Mikołajów nowo sadzić y osadzić dozwoliliśmy, któremi to wolnościami iuż opisanemi takeśmy opatrzyli y obdarowali, przeto mając zato, iż za pilnym obmyśleniem y staraniem iego rychley by to miasteczko osieść y budować się będzie mogło, dajemy temu to przereczonemu Mikołajowi Tarłowi moc y władzę, iż by on do tego miasteczka Mikołajowa woyta, którego będzie chciał y rozumiał bydź godnego y potrzebnego, sam podał, temu woytowi co za dochód y opatrzenie na ten urząd mieć ma, postanowił i opisał, na czym ten woyt, nic się w tym nas nie dokładaiąc, słusznie przestawać ma. Nadto, gdyż miasta y miasteczka wszelkie nie tylko nowo zasadzone, ale też y zdawna zasiadłe gościńcami wielkimi rychley bogaczeią, opatruiąc w tym za czasu pożytek tego to miasteczka Mikołajowa, dozwoliliśmy y dozwalamy temuż urodzonemu Mikołajowi Tarłowi, aby ten wielki gościniec, który przez wieś naszą Drohowisz idzie na to miasteczko, dobrimi a warownemi drogami obronił. A dla lepszego y wiecznego tych wszystkich rzeczy wyżey opisanych świadectwa pieczęć nasza temu przywileiowi naszemu iest zawieszona. Dan w Warszawie dnia XX miesiąca lutego roku tysiąc pięćsetnego siedmdziesiątego, panowania naszego XXXXI roku, przy bytności etc. Dan przez ręce wielbnego w Bogu xiędza Franciszka Krasińskiego proboszcza plockiego, archidiakona warszawskiego, podkanclera koron., wdzięcznie nam miłego. Sigismundus Augustus rex subscripsit. Sigillum majoris cancellariae regni in filo serico appensum.

Postquam literarum ingrossationem originalia offerenti restituta sunt. Ratione vero privilegii eidem oppido a srsimo olim Stephano rege Poloniae collati et per eosdem hostes recepti, de quo sibi hucusque non constat, solenniter manifestum est. Joannes Niezabitowski de Nie-

zabitow Przedsław vicecapitaneus castren. capitan. Leopoliensis. l. s. Ex actis castrensibus capitan. Leopoliensis. extraditt. Correxist Jaskolski mpr. Legit Hyzowski.

Cui supplicationi nos Joannes Casimirus tamquam justae benigne annuentes praeinsertas literas in omnibus earum punctis, clausulis, condicionibus et ligamentis tam in toto, quam in parte renovandas et ratificandas esse duximus, uti quidem renovamus, roboramus, approbamus, confirmamus et ratificamus praesentibus literis nostris, decernentes easdem vim et robur, in quantum iuris est et usus earum habetur, debitae firmitatis semper obtinere debere. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri iussimus. Datum Varsaviae die in comitiis regni generalibus nona mensis martii anno Domini millessimo sexcentesimo quinquagesimo secundo, regnorum nostrorum et Sveciae quarto anno. Joannes Casimirus rex. Albertus Kadziłowski secretarius r. m. L. s. majoris cancellariae regni in filo serico appensi.

Подаємо також привилей цїс. Франца, з тими-ж скороченнями:

Wir Franz der zweyte von Gottes gnaden erwählter römischer Kaiser, etc. machen mittelst dieses eigenhändig unterschriebenen Diploms jedermann kund und zu wissen, dass wir auf allerunterthänigstes Bitten der Gemeinde des in Unsern Erbkönigreichen Galizien und Lodomerien gelegenen, dermal im zeitlichen Fruchtgenuss des Franz von Rzewuski befindlichen Kameral-Marktflek Mikolajow Brzezaner Kreises über den von unserm Landesgubernium erstatteten Bericht und den uns darüber von unserm Directorio in Cameralibus et publico politicis allerunterthänigst geschehenen Vortrag allergnädigst beschlossen haben, demselben kraft des gegenwärtigen Diploms folgende Freiheiten und Begünstigungen zu verleihen, und zwar Erstens: Wollen wir die Bürger und Gemeinde dieses Markts Mikolajow Brzezaner Kreises bei ihren Ackern, Feldern, Wiesen, Hutwaiden und Grundstücken, wie sie immer Nahmen haben, in ihren Gränzen, Rainen und Umfange, wie dieselbe von altersher gestiftet, und die Gemeinde im Besitz derselben ist, geschützt wissen. Zweitens: soll dieser Marktfleken das Recht haben Bier, Brandwein, und Meth zu erzeugen, und so weit sein Bezirk sich erstreckt, auszuschenken, wie auch von dem Fremden Getränk, welches in dem Bezirk des Marktflekens eingeführt wird, vom Fass Bier fünfzehn Kreuzer, von der Quart Brandwein und Meth ein Kreuzer abzunehmen, und den Ertrag von allem diesem soll zur Gemeindkasse gezogen, und zum Besten der Gemeinde verwendet werden. Drittens: bleibt dieser Marktflek, so lang er nicht einem hinlänglichen Fond zur Ausübung und Bestreitung einer eigenen Gerichtsbarkeit ausweisen

вирд, сеінер гурдхеррліхен Jurisdiction unterworfen. Viertens: bewilligen wir dem Marktflek die Abhaltung dreyer Jahrmärkte, alljährlich, nämlich den ersten am Tag nach dem russischen neuen Jahrs-tag, den zweyten am Verklärungs-Kristitag den sechsten August und den dritten am Tag nach Maria Geburt, nebst Beziehung eines von unserm königl. galizischen Landesgubernium zu bestimmenden tarifmässigen Markt- und Standgeldes. Fünftens: erlauben wir dem Marktflek ein eigenes Wappen, nämlich im blauen Felde eine ausgerissene, belaubte, mit einer Taube besetzte, und zur linken mit einer senkrecht gestellten die Schneide gegen Rechts kehrenden Axt beseitete Eiche, alles in seiner natürlichen Gestalt und Farbe zu führen und sich dessen in allen im Namen der ganzen Marktgemeinde zu errichtenden Denkmälern, Gebäuden und Petschaften und diesen letztern in allen im Namen des Markts ausgefertigten Urkunden mit der Umschrift: Sigillum oppidi Mikolajow ungestöhrt zu gebrauchen. Uibrigens behalten wir uns vor diesen Freyheiten und Begünstigungen, insofern es die Umstände in Bezug auf das Beste des Staats erheischen, zu vermehren, zu vermindern oder ganz aufzuheben. Das meinen wir ernstlich etc. Gegeben ist in unserer Haupt- und Residenzstadt Wien den fünften Monatstag Dezember nach Kristi unsers lieben Herrn und Seeligmachers gnadenreicher Geburt im siebenzehnhundert vier und neunzigsten, unserer Reiche des Römischen und der Erbländischen im dritten Jahre. Franz mp. Leopoldus Comes a Kollowrat etc. Ad mandatum sacrae caes-ae reg-ae Mattis proprium. Fr. Ant. Edler v. Kranzberg mp.

Додаємо до сього ще оден переказ:

*Відки взялось прозвище для Миколаївян „копачі“?* Вже від давна прозивають міщан Миколаїва над Дністром „копачами“. Д. Іван Міцькевич, старець 75-літній оповідав мені про початок сього так: Давно колись — ще як Миколаївом управляли посесорі королів польських — одному такому посесорови забaglось мати вільних міщан панщизняками. Міщани зворохобились. За се посесор казав головним ворохобникам постинати голови, а труни закопати. Аби міщани не відкопали трунів і не понесли із скаргою до короля постинаних голов, посесор поставив над гробом сторожу. Але міщани підпоїли сторожу; сторожа поснула, а тоді відкопали труни, забрали голови і понесли в кошиках з жалобою до короля — аж до Варшави. Відти то походить прозвище „копачі“!

Подав *Мих. Мочульський*.